

Izabella Szafranalias-Szafrańska

Książka użytkowa dla dzieci i młodzieży w drugiej połowie XIX w.

Nowa Biblioteka. Usługi, Technologie Informacyjne i Media nr 4 (23), 11-41

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARTYKUŁY I KOMUNIKATY

Izabella Szafranalias-Szafrńska

Zespół Szkół i Pracy Pozaszkolnej w Świętochłowicach
e-mail: iza081@gmail.com

Książka użytkowa dla dzieci i młodzieży w drugiej połowie XIX w.

Abstrakt: Celem artykułu jest opis zjawiska książki użytkowej dla dzieci i młodzieży w drugiej połowie XIX w. Zasób ustalono na podstawie *Bibliografii polskiej XIX stulecia* Karola Estreichera. Analizie poddano dynamikę rozwoju produkcji wydawniczej tego typu publikacji na przestrzeni 50 lat, charakteryzując zarówno całość zjawiska, jak i przemiany rozwoju poszczególnych gatunków piśmienniczo-wydawniczych. Dokonano szczegółowego przeglądu 25 edycji reprezentujących 3 grupy najbardziej popularnych gatunków, takich jak: gry i zabawy, nauki obyczajności, czytania domowe. Zwrócono uwagę na elementy typowe, powtarzalne, jak i niekonwencjonalne w swej formie i treści. Ustalono, jakie funkcje pełnił dany gatunek, w jakiej formie był wydany i jaki przekaz niósł ze sobą.

Słowa kluczowe: Dzieci. Historia książki. Książka użytkowa. Literatura. Młodzież

Książka dla dzieci i młodzieży, niezależnie od formy, jaką przyjmuje, i czasów, w jakich powstaje, stanowi ważny element rozwoju młodego człowieka. Jako gatunek piśmienniczo-wydawniczy jest przedmiotem badań interdyscyplinarnych. Książka użytkowa podlega dokładnie takim samym prawom, jak literatura dla dzieci. Tym, co ją wyróżnia, jest wpisana w nią funkcja. To książka nie tylko do czytania, ale i do praktycznego zastosowania.

Książka dla dzieci i młodzieży wyróżnia się zespołem cech zdeteminowanych naturą młodocianego czytelnika (Birkenmajer, Kocowski, Trzynałowski, 1973, s. 1262). Literatura dla dzieci i młodzieży to „dziedzina twórczości literackiej obejmująca utwory pisane specjalnie dla młodego czytelnika lub przez niego przyswojone. Łączy zazwyczaj

funkcję estetyczną z wyrazistym nastawieniem wychowawczym i poznawczym, stawiając sobie za cel kształtowanie pożądaných postaw wobec świata, pobudzanie wrażliwości, prezentację pociągających wzorów osobowych” (Krzyżanowski, 1976, s. 586).

Literatura dydaktyczna określana jest jako „ogół utworów literackich mających za zadanie przekazywać czytelnikom użyteczne prawdy i wiadomości, zalecenia i przestrogi moralne, wskazówki postępowania, ideały i wzory do naśladowania, modele życia godziwego, pouczenia ideologiczne i polityczne hasła”. Dominuje w niej funkcja wychowawcza, usuwająca na plan dalszy względy specyficznie literackie (Sierotwiński, 1989, s. 104).

Scalając te wyjaśnienia, można zdefiniować książkę użytkową dla dzieci i młodzieży. Wyróżnia się ona zespołem cech zdeterminowanych przez adresata, obejmuje utwory pisane specjalnie dla niego, łączy funkcję estetyczną, wychowawczą i poznawczą z zadaniem przekazania młodemu czytelnikowi użytecznych prawd i wiadomości, zaleceń, ostrzeżeń moralnych, wskazówek postępowania, ideałów i wzorów do naśladowania oraz modeli życia godziwego. Jest to więc książka funkcjonalna z pierwszoplanową funkcją użytkową.

Morfologiczne cechy książki dziecięcej przedstawił Michał Zajac (2000, s. 20), nawiązując do teorii Radosława Cybulskiego. Przyjął on system dziewięciu porządków, dzięki którym poznajemy charakterystyczne cechy publikacji dziecięcych. Jego zdaniem specyfika książki dla dzieci manifestuje się najsilniej poprzez: elementy porządku typograficzno-plastycznego wyrazu (liternictwo, stopień i krój pisma, organizację typograficzną strony, kształt ilustracji) oraz poprzez porządek materialno-konstrukcyjny książki (elementy introligatorskie, format) (Zajac, 2000, s. 24–25). Znacznie szersze jest pojęcie literatury dla dzieci. Jerzy Cieślowski określił ją jako „literaturę czwartą” (Cieślowski, 1985a, s. 10). Twierdził, że to, co nazywano literaturą, od początku było dziełem otwartym na znaki gestu i obrazu. W związku z tym naturalną cechą morfologiczną literatury jest jej intersemiotyczność. Literatura dla dzieci rządzi się własnymi prawami. J. Cieślowski, uzasadniając jej istnienie, przyjął, że ma ona „własny pełny obieg komunikacyjny: wydawnictwo, rynek, prasę, krytykę” (Cieślowski, 1985a, s. 12).

Książkę dla dzieci i młodzieży reprezentuje wiele gatunków edytorsko-piśmienniczych, m.in.: książki literackie; książki edukacyjne (podręczniki, encyklopedie, gry edukacyjne); książki użytkowe (listowniki, powinszowania, opisy zabaw, śpiewniki); książki-zabawki (do składania, kolorowania, wycinania); książki tworzone przez dzieci, będące wyrazem ich folkloru i subkultury (imionniki, pamiętniki, zbiory wierszy

dziecięcych) (Socha, 2001, s. 8). W niniejszym artykule ograniczono się do gatunków spełniających kryteria określone przez książkę użytkową, tzn. przeznaczoną nie tylko do czytania, ale i do naśladowania, a więc pełniącą też funkcję przewodnika i poradnika. Ustalono i nazwano trzy główne gatunki, które poddano badaniom: gry i zabawy, nauki obyczajności oraz czytania domowe.

Zasięg chronologiczny badań obejmuje lata 1851–1900. Ze względu na dużą liczbę pozyskanego materiału jako granicę umowną przyjęto rok 1900. Należy mieć świadomość, że nie jest to granica kulturowa, która przypadłaby – jak przyjmują historycy – na rok 1905, ani historyczna, której wyznacznikiem byłby wybuch I wojny światowej.

Przyjmując za okres poszukiwań drugą połowę XIX w., wzięto pod uwagę uwarunkowania historyczne, mające wpływ na tworzone wtedy książki i literaturę, szczególnie tę dla dzieci. Izabela Kaniowska-Lewańska pisała:

Wieloletnie zajmowanie się literaturą dla dzieci i młodzieży upewniło mnie, że ta gałąź piśmiennictwa wiąże się ściśle z dziejami rozwoju kultury; potwierdzają to historycy tego zakresu w innych krajach. Wiąże się z tym jeszcze potrzeba szerszego uzupełnienia lub przywoływania do pamięci wiedzy z dziejów wychowania, przemian społeczno-ekonomicznych, a w naszych warunkach wejścia w polityczną sytuację naszego kraju. (Kaniowska-Lewańska, 1973, s. 11)

Źródło prymarne w tych badaniach stanowiła sama książka użytkowa, przedstawiona na przykładzie wybranych prac, m.in.: Józefa Chociszewskiego, Macieja Chudziaka (pseud. Maciej Stary), Tadeusza Dziekońskiego, Matha Josefa Fringsa, Józefa Schmettauera, Moritza Schrebera.

Książka użytkowa dla dzieci i młodzieży dopiero niedawno zaczęła budzić zainteresowanie badaczy, pomimo że jej korzenie sięgają XVI w. Paul Hazard w pracy *Książki, dzieci i dorośli* opisuje wydany w 1757 r. magazyn dla dzieci pióra guwernantki, Jeanne-Marie Leprince de Beaumont, którego zadaniem było „poprawienie wad związanych z wiekiem, poznanie użytecznych rozważań, przypowieści moralnych, mających na celu działwę przyjemnie zabawić” (Hazard, 1963, s. 211). Philippe Ariès w *Historii dzieciństwa i Czasie historii*, przedstawiając dziecko uwikłane w historię i związaną z tym rolę literatury, zwraca również uwagę na różnorodne zastosowanie książki.

Jako zjawisko kulturowe książkę użytkową dziecięcą badały m.in.: Irena Socha, Krystyna Heska-Kwaśniewicz, Elżbieta Gondek. Ostatnia z wymienionych skupiła się na edycji książek literackich dla dzieci z pierwszej połowy XIX w., wydanych w oficynach śląskich w granicach Prus (Heska Kwaśniewicz, Socha, 1996, s. 42–50). Ryszard Waksmund w *Literaturze pokoju dzieciennego* opisywał życie dzieci w połowie XIX w. oraz analizował formy edycji użytkowych (Waksmund, 1986). W innej pracy rozwinął podobne zagadnienia, badając tematy, gatunki i konteksty publikacji przeznaczonych dla dzieci (Waksmund, 2000). Joanna Papuzińska dokonała omówienia i analizy gatunków w dwóch tekstach: *Literatura dla dzieci i młodzieży – pojęcie i problemy klasyfikacji* oraz *Literatura popularnonaukowa*. Przegląd wydawnictw zwartych oraz publikacji w periodykach naukowych dowodzi istnienia niewielu prac dotyczących dziecięcej książki użytkowej, ponieważ literatura dla dzieci i młodzieży w drugiej połowie XIX w. pod wpływem pozytywizmu ograniczała się do tzw. pokoju dzieciennego. Stała się ona zjawiskiem hermetycznym, ale dzięki temu bardzo wyrazistym (Waksmund, 1986).

W polskich warunkach społeczno-historycznych literatura wywodziła się z tradycji szlacheckich, przepojonych miłością do ojczyzny, jej kultu, idei i symboli. „Dzieci uczą się miłości do rodziców i Boga, szacunku dla opiekunów i starszych, respektu dla cudzej własności, a ponadto oszczędności, wstrzemięźliwości, pilności w nauce i pracy, grzeczności dla służby, poszanowania narodowych pamiątek, patriotyzmu” (Waksmund, 1986, s. 16). Piśmiennictwo tego okresu wyraża się w wielu gatunkach, takich jak: powiastki, baśnie i opowieści fantastyczne, legendy, książki obrazkowe, literatura popularnonaukowa z różnych dziedzin, wydawnictwa religijne i propagujące zabawę (Heska-Kwaśniewicz, Socha, 1998, s. 18–23).

W tym podziale książka użytkowa będzie obejmowała część tego piśmiennictwa – tytuły pełniące nie tylko funkcje wychowawcze, estetyczne i edukacyjne, ale także właściwe poradnikom funkcje pragmatyczne. Typologii książki dziecięcej użytkowej dokonał R. Waksmund, dzieląc ją na: podarki (*Podarek dla grzecznych dzieci*) oraz pamiątki przynoszące zestawy dydaktyczne bądź świąteczne (*Na kolędę, Na gwiazdkę*). Szczególną formę stanowiły: wiązanie, czyli prezent autora dla kogoś z rodziny; imionnik zwany sztambuchem, będący księgą pamięci i przyjaźni; powinszowanie mające charakter okolicznościowy, przeznaczone do deklamacji z okazji ważnych uroczystości rodzinnych (Waksmund, 1986, s. 19–22). Autor wyróżnił także naukę w zabawce, do której zaliczył gawędę i grę edukacyjną (Socha, 2001, s. 106), oraz książki początkowej nauki, gdzie wymienia czytania (Waksmund, 1986, s. 74).

J. Cieślukowski scharakteryzował gatunki książki dla dzieci ze względu na sytuację ich odbioru. Są to: rozmowy, przestrogi, przechadzki, wieczory czy szare godziny (Cieślukowski, 1985a, s. 17).

Podstawowe gatunki, które omówiono w artykule, to: gry i zabawy, nauki obyczajności oraz czytania domowe. Po dokonaniu bibliograficznej analizy chronologii edycji ustalono, że najwięcej książek tego typu wydano w latach 1865–1870 oraz 1890–1900. Duży spadek przypada na lata 1851–1860 i 1885–1890. Ogólnie można stwierdzić, że w każdym kolejnym pięcioleciu opublikowano w przybliżeniu około 30 książek. Największy wzrost wydań gier i zabaw odnotowano w latach 1865–1870, kiedy z 7 pozycji opublikowanych w latach 1860–1865 nastąpiła zwyczajka do 21 wydań. Największy spadek przypada na lata 1870–1875 (z 21 do 10 pozycji). W latach 1880–1900 liczba wydań była zbliżona. Dynamika rozwoju druków należących do nauk obyczajności uwzględnia największy wzrost wydań w latach 1865–1870 (z 4 do 10 pozycji) oraz w latach 1895–1900 (z 5 do 11 pozycji). Największy spadek odnotowano w latach 1885–1890 (z 9 do 3 pozycji). Maksymalną liczbę czytań domowych odnotowano w latach 1851–1860 (16 pozycji) oraz w latach 1860–1865 i 1870–1875 (12 pozycji). Krytyczny spadek przypada na lata 1855–1860 i 1875–1880. Można stwierdzić, że od 1875 r. wydawanie tych publikacji stopniowo maleje, do trzech pozycji w latach 1895–1900. Należy wziąć pod uwagę fakt, iż każdy gwałtowny spadek bądź wzrost wydań publikacji najczęściej jest spowodowany nasyceniem rynku lub zmiennością zapotrzebowania na dany rodzaj literatury.

Druga połowa XIX w. to czas, kiedy zwiększa się grono specjalistów w dziedzinie literatury dla dzieci i młodzieży. Gwałtownie rośnie liczba wydawców. Jan Jaworski podaje, że w 1864 r. w Warszawie działało 21 księgarń i 17 drukarni (Kuliczowska, 1975, s. 21). Wydawca miał ogromny wpływ na to, jak będzie wyglądała książka. Wielu z nich posiadało własne drukarnie. Wśród wydawców dziecięcej książki użytkowej pierwsze miejsce zajęło wydawnictwo Samuela i Maurycego Orgelbranda w Wilnie, drugie – Wydawnictwo Zabaw i Gier Pedagogicznych w Warszawie, trzecie – firma wydawnicza Gustawa Gebethnera i Roberta Wolffa z Warszawy. Tego typu publikacje ogłaszały drukiem także oficyny: Michała Arcta w Warszawie, Józefa Chociszewskiego w Poznaniu, Juliana Müllera w Warszawie, Władysława Gubrynowicza i Władysława Schmidta we Lwowie, Henryka Merzbacha w Warszawie, Karola Miarki w Mikołowie, Jana Andrzeja Pellara w Rzeszowie. Główne ośrodki wydawnicze książki użytkowej to: Warszawa, Wilno, Poznań, Lwów, Mikołów i Rzeszów. Spośród zakładów poligraficznych produkujących tego typu książki należy wymienić: drukarnię Wacława

Anczyca w Krakowie, drukarnię Józefa Ungera w Warszawie, drukarnię Karola Miarki w Mikołowie, drukarnię Jana Jaworskiego w Warszawie, Drukarnię Związkową we Lwowie.

Liczba wydanych książek nie była wystarczająca w stosunku do potrzeb, a ceny były zbyt wysokie w relacji do innych edycji. W 1880 r. Piotr Chmielowski dopominał się o tanie książeczki dla dzieci. Około 1890 r. zaczęto szerzej rozwijać tę akcję (Kulickowska, 1975, s. 22). W kwestii cen książek użytkowych panowała duża rozbieżność. Za książkę wydaną u Orgelbranda płacono od 20 kopiejek do 1 rubla 20 kopiejek lub od 20 groszy do 8 zł polskich. W Wydawnictwie Zabaw i Gier Pedagogicznych ceny kształtowały się od 20 kopiejek do 2 rubli 70 kopiejek. U Gebethnera i Wolffa – od 30 kopiejek do 1 rubla 35 kopiejek albo od 15 groszy do 8 zł polskich. Arct wydawał swoje druki w cenie od 20 kopiejek do 1 rubla 20 kopiejek. Gubrynowicz i Schmidt – od 90 halerzy do 3,50 korony. Cena zależała od formy wydania danej książki i od jej formatu (np. 3 ruble – format duży, 1,50 rubla – format mały), rodzaju oprawy i ilustracji w tekście.

Książka użytkowa ze względu na treści, jakie niosła, i funkcje, jakie pełniła, była wydawana w przeróżnych formatach i kształtach. Wśród rozpatrywanych książek: 33,6% zostało wydanych w formacie 8°; 11,7% w formacie 8° mała; 21,5% w formacie 16°; 13,5% w formacie 12°; 7,3% w formacie 4°. Oprócz wymienionych formatów wybierano też inne: 4° wielka – 2 pozycje, 4° podłużna – 2 pozycje, 4° mała – 1 pozycja, 4° owalna – 1 pozycja i 4° królewska – 1 pozycja. W formacie 8° podłużna wydano 2 pozycje, w 16° małej i w 32° wydano po 3 druki. Nie licząc typowych książkowych formatów, pojawiały się też specyficzne, np.: folio rozłożone – 5, w pudełku – 13, w kopercie – 1, parawanik obrazkowy – 2, bębenek – 1. Przeważają małe, poręczne formaty – takie książki można było mieć pod ręką, wykorzystując np. w zabawie.

Książka użytkowa dla młodego czytelnika wyróżniała się bogactwem form często odbiegających od typowych dla tamtego okresu wydań literackich. W XIX w. istniała tendencja do miniaturyzacji. Tezę: „małe dzieci lubią duże książki” zaczęto szerzej realizować dopiero w drugiej połowie XIX w. (Dunin, 1991, s. 25).

W pierwszej połowie XIX w. druki dla dzieci ilustrowano bardzo rzadko. Jednym z powodów był fakt, że ilustracje nie wyglądały dobrze w zminiaturyzowanych formach. Im bliżej końca XIX stulecia, tym książka staje się barwniejsza, większa i bardziej zróżnicowana (Dunin, 1991, s. 51). Wśród książek użytkowych dla dzieci również pojawia się ilustracja i inne formy mające na celu jej uatrakcyjnienie. Ogólnie 24% badanych druków zawiera dodatkowe elementy: 18 – ryciny, 13 – tabli-

ce, 5 – tablice litograficzne, 8 – drzeworyty, 9 – litografie, 14 – obrazki kolorowe, 4 – kostkę do gry, 1 – staloryty kolorowane, 1 – oprawę chromolitograficzną.

Gry i zabawy

Gry i zabawy to książki użytkowe, w które najbardziej wyraziście wpisana jest ich funkcjonalność. Uwydatniona jest tu funkcja nauki, zabawy i rozrywki oraz funkcja integrowania się ze środowiskiem rówieśników. Właśnie w czasie wspólnej gry i zabawy zacieśniają się więzi rodzinne i przyjacielskie. W spontaniczny sposób rozwija się wyobraźnia i ciekawość świata, tak naturalna dla dziecka. Współczesny psycholog Édouard Claparède uważał, że „dziecko jest po to, aby się bawić”. J. Cieślowski określał zabawę jako dzieciństwo, i to dzieciństwo nie tylko jako okres w życiu człowieka, lecz i stan jego usposobienia, aby mógł on bezkompromisowo zanurzyć się w żywioł zabawy. „Stworzone do zabawy jest nie tylko dziecko, ale i dorosły” (Cieślowski, 1985b, s. 214). Próbę klasyfikacji gier i zabaw według różnych zasad przedstawił właśnie J. Cieślowski. Frédéric Queyrat dzielił gry na: dziecięcze, naśladowcze oraz oparte na wyobraźni. Ze względu na czynnik wychowawczy Konrad Lange wyróżnił gry: ruchowe, kształtujące zmysły, artystyczne oraz sprzyjające rozwojowi inteligencji. Walerian Sikorski uwzględniał gry sprzyjające rozwojowi myślenia abstrakcyjnego i utrwalające samowiedzę. Karol Gross dzielił je na te, które rozwijają zmysły, na zabawy ruchu i wyższych zdolności duchowych, a B. Peraz na wyuczone, swobodne i zabawy-zajęcia (Cieślowski, 1985b, s. 17). W polskim piśmiennictwie naukowym folklor dzieci i młodzieży został wyodrębniony po raz pierwszy przez Łukasza Gołębiowskiego w pracy *Gry i zabawy różnych stanów* (1831). Wyróżnił on gry i zabawy dla: niemowląt (klaskanie, sroczka), dzieci starszych (chowanie się, bąk), małych dziewczynek (zabawy lalką, taniec) i tzw. gry studenckie, czyli młodzieży szkolnej (gry w piłkę, ślizgowe) (Waxmund, 2000, s. 57–58).

Temat gier i zabaw pojawia się w 49,05% badanych druków. Ze względu na ich pokaźną liczbę podzielono je na 5 grup: zabawy manualne – 28,6%; gry towarzysko-edukacyjne – 27%; zagadki, łamigłówki i rebusy – 16,5%; gry i zabawy gimnastyczne – 18,8%; zabawki z obrazkami i wierszykami – 9%.

Zabawy manualne to dziedzina, którą zajęli się niemiecki pedagog Fryderyk Froebel (1782–1852) i Adolf Dygasiński (1839–1902) przenoszący na polski grunt idee Froebelowskie i objaśniający jego prace.

Podstawową funkcją użyteczności jest tu nauka poprzez manualne wykonywanie poszczególnych zadań. F. Froebel kładł ogromny nacisk na wszechstronny, harmonijny rozwój umysłowy, moralny i fizyczny, zgodny z indywidualnymi cechami dziecka. „Rozwój ten osiągał metodą swobodnych, miłych dla dzieci gier i śpiewów, pewnych form naśladowania pracy, wprowadzając pomysłowe zabawki, które nazywał darami” (Kaniowska-Lewańska, 1973, s. 57). Zabawy, jakie proponował dzieciom, były niezwykle różnorodne: malowanie, introligatorstwo, koszykarstwo, krawiectwo, stolarstwo, wyszywanie, wycinanie z papieru, składanie patyczków, zabawy z grochem, przeplatanie, rysowanie według wzorów, zabawy z kulą i sześcianem. W niekonwencjonalny sposób wydawano również zbiory zawierające propozycje zabaw: w pudełku, w ozdobnym pudełku, w teczce, w kopercie. Dodawano do nich powiastki, zazwyczaj w formie w 4° lub 16°, mające na celu uprzyjemnienie zabawy. Ponadto przedmioty pomocne w wykonywaniu zadań: farby i pędzelek, młotek, kolorowe włóczki itp. W nielicznych przypadkach została podana nazwa wydawnictwa, np.: Wydawnictwo Zabawek i Gier Pedagogicznych w Warszawie czy firma Juliana Müllera, również z Warszawy. Wydawcą zabawek i tekstów był cieszyńszczyzanin Edward Feitzinger. A. Dygasiński na podstawie zabaw i gier F. Froebela opracował własne: koszykarstwo, zabawy z grochem, z tekturą, wyszywanie. We wszystkich pracach zamieszczał formułę: „podług Froebela”. W tej grupie pojawiają się również innego rodzaju gry i zabawy, m.in.: loteryjki abecedowe służące do poznawania i składania liter, rysownik i sztuka wyrabiania przedmiotów z papieru. Są to formy nauki przez pracę, preferowane przez nauczycieli, rodziców i same dzieci.

Gry towarzyskie, edukacyjne i sportowe, oprócz funkcji rozrywkowej, kształcącej i mającej na celu pogłębienie więzi środowiskowej, pełniły ważną funkcję kulturową i patriotyczną. Propagowały naukę geografii, historii i matematyki. Wśród autorów gier tego typu należy wymienić przede wszystkim J. Chociszewskiego, który popularyzował idee i treści rozwijające świadomość narodową wśród dzieci i młodzieży. Same tytuły gier planszowych świadczą o ich polskim charakterze: *Lech – gra narodowa* (1880), *Orzeł biały* (1881). Wojciech Szymanowski ułożył *Grę z geografii Królestwa Polskiego*, w której opisał: widoki miast i przyrody, gmachy, kościoły, ruiny zamków, typowe ubiory mieszkańców różnych prowincji, ze szczegółowym opisem obyczajów i zwyczajów (Heska-Kwaśniewicz, Socha, 1998, s. tyt.). M. Chudziak przedstawiał gry i zabawy w domu i na świeżym powietrzu. „Dzięki wydawnictwu Karola Miarki stworzył na potrzeby śląskiej młodzieży cykl publikacji przynoszących repertuar zabaw i gier sportowych, ale

i rozrywek innego typu” (Socha, 2001, s. 141). W *Zabawach zimą* w prosty sposób ukazał zabawę w kulig czy na lodzie, jazdę na łyżwach itp. (ilustracja 1). Na ostatniej stronie zostały wymienione wszystkie broszury jego autorstwa, z dokładnym opisem zawartości i informacją o cenie (Chudziak, 188[9]). *Gry i zabawy na wolnym powietrzu* przedstawiają całą gamę gier, m.in.: puszczanie kaczek, ciągnięcie liny, strzelanie z łuku itp. (Chudziak, 1898) (ilustracja 2). Oprócz gier służących rozwojowi fizycznemu dużą wagę przywiązywał do tych przyczyniających się do rozwoju umysłowego. *Wesołe chwile* (1898) zawierają propozycje gier towarzyskich w domu i poza domem i są opatrzone 141 ilustracjami i tablicami gier. A. Dygasiński opracował wiele gier i zabaw o charakterze edukacyjnym, takich jak *Gra geograficzna* (1882) czy *Mały rachmistrz* (1884) do nauki tabliczki mnożenia. Franciszek Hübner wydał u Orgelbranda *Gry towarzyskie i umysłowe* (1863) z tablicami litograficznymi. Warto również wspomnieć o książce *Gry i zabawy dla młodzieży wraz z opisem kar odbywanych za fanty* (1889) wydanej nakładem Ferdynanda Hösicka (ilustracje 3 i 4). W książkach proponujących gry i zabawy autor bardzo często zwraca się do dorosłych, pomimo iż są one kierowane do dzieci lub młodzieży (ilustracja 5). Świadczy to o tym, że głównymi inicjatorami lektury byli dorośli i to oni umożliwiali dziecku kontakt z książką oraz organizowanie zabawy. Dorośli mieli w pewnej mierze ułatwiać jej wybór i dbać, by przebiegała zgodnie z zasadami.



Ilustracja 1. Opis zabawy w kulig i na lodzie

Źródło: (Chudziak, 188[9]).

Zaprezentowane przykłady wskazują na bogactwo form i treści, jakie niósł ówczesny repertuar wydawniczy obejmujący książki na temat gier towarzyskich, edukacyjnych i sportowych. Niewysokie ceny tego typu publikacji ogłaszanych drukiem w wydawnictwie Karola Miarki pozwalają stwierdzić, że chciano, by gry były popularne i dostępne dla szerokiej grupy odbiorców.

— 40 —
tarczą 10 kroków i rzucają do niej. Kto w środek trafi, lub najbliżzej niego, wygrywa.

24. Puszczenie kaczek.

Wyszukaj sobie płaski kamyk i rzuc poziomo po powierzchni wody. Kamyk odbije się o powierzchnię jej, zakreśli łuk, spadnie z powrotem



i znowu łukiem się odbije. Każde takie odbicie się kamyka o wodę, nazywa się gospolicie „kaczką”. Jednym rzutem można często zrobić kilka i kilkanaście „kaczek”.

— 41 —

25. Ciągnięcie liny.

Chłopcy dzielą się na dwa oddziały. Każdy oddział chwytą dość długą a mocną linę od końca, stawiając w ten sposób naprzeciw sobie. Na „raz, dwa, trzy!” zaczyna się ciągnięcie liny. Który oddział przeciągnie przeciwników poza oznaczoną granicę, wygrywa.

26. Strzelanie z łuku.

Utnij gałąź z olszyny, nagnaj ją, a koniec zwiąż mocnym sznurkiem, kilka razy woskiem przetartym. Aby mieć dobrą strzałkę, roztop ołowiu, weź trzcinę, taką, jak na naszych stawach rosła, a więć w środku próżną. Odetnij jedną część tuż pod kolankiem, t. j. poniżej miejsca, gdzie się tworzy ściągka; w ten sposób będziesz miał rurkę zamkniętą dołem, a górą otwartą. W rurkę tę nalej ołowiu. Gdy ołów w rurce ostygnie, odłap ją, a łuskę ołowiu pokrój na równe kawałki, po 1 cm długie. Przymocuj sobie jeszcze kilka trzciniek tej samej grubości, ale dłuższc, górą utnij na 1 cm, ponad ściągką poprzeczną, a dołem 1/2 cm, pod ściągką. W górną tulejkę włóż kawałek ołowiu i załep smolą, aby ołów nie wypadł; dolny koniec natnij w formie ostrego kąta, abyś mógł oprzeć strzałkę

Ilustracja 2. Opisy gier: puszczenie kaczek, ciągnięcie liny, strzelanie z łuku

Źródło: (Chudziak, 1898, s. 40–41).



GRY I ZABAWY

—
MŁODZIEŻY

z wyjątkiem *Tyf. IV B 60*

z opisem kar odbywanych za fanty.

WYDANIE DRUGIE

Tyf. II - 1

WARSZAWA
NAKLADEM FERDYNANDA HÜSICKA.
1889.

Ilustracja 3. Strona tytułowa książki *Gry i zabawy dla młodzieży* wraz z opisem kar odbywanych za fanty

Źródło: (*Gry i zabawy...*, 1889).

**Wymienienie kar za fanty przy grach Towarzyskich
wraz ze szczegółowym trych kar opisem.**

Most stawiać.

Osoba skazana na tę karę, występuje na *środek*. Następnie głośno oznajmia wszystkim, że ma most stawiać; jednakże zbywa jej na materiałach potrzebnych. Aby więc mogła robotę uskutecznić, potrzebuje fundamentu. Żądanym fundamentem jest NN. (wymienia się imię osoby w towarzystwie będącej). Wywołany z grona natychmiast przybyć powinien i stanąć naprzeciw budującej. Dwie stojące naprzeciw siebie osoby (to jest budujący i fundament) podają sobie ręce na znak wiązania. Po czym nowo-przybyły (fundament) wygłasza, potrzeba mi bala, a tym balem jest N.N. znów wywołana osoba występuje z grona, staje obok tej, która pierwsza zaczęła most budować i wywołuje, że jej potrzeba gwoździ, a tym gwoździem jest N.N. Dalej postępowanie to samo, jak w pierwszej parze. Przedłuża się zaś wywoływanie, do ostatniej osoby w towarzystwie. Skoro użykuje się cały szereg osób a raczej fałciuch, w skład mostu wchodziących, budowa ukończona. Pozostaje zbadać, czy jest trwała.

W tym celu pierwsza para usiłuje warzyć fundamenta mostu i pod wiązaniem (to jest rękami) stowarzyszonych stara się przesunąć. Wzrasy należą do budowy, aby okazać, że most silny, przyciskają lekka przechodzących śródkiem. Po przejściu pierwsza para staje na ostatku, a dru-

ga próbuje, czy silny most,—a tak wszyscy, przekonawszy się, że most trwały i mocny, wracają na swoje miejsca,—budujący fant odbiera.

Bukiet zbierać.

Osoba, mająca tę karę za fant naznaczoną, występuje z grona bawiących się. Potem udaje się do gospodyni domu lub najstarszej w towarzystwie matrony i mówi: „Mam zbierać bukiet, co mi pani ofiaruje?” Po udzielonej odpowiedzi dziękuje i udaje się do następnej. Kara zakończy się z obejściem całego towarzystwa. Tak zebrany bukiet z różnorodnych słów osoba zbierająca może ofiarować, komu jej się podoba.

Papierkiem być lub słomką.

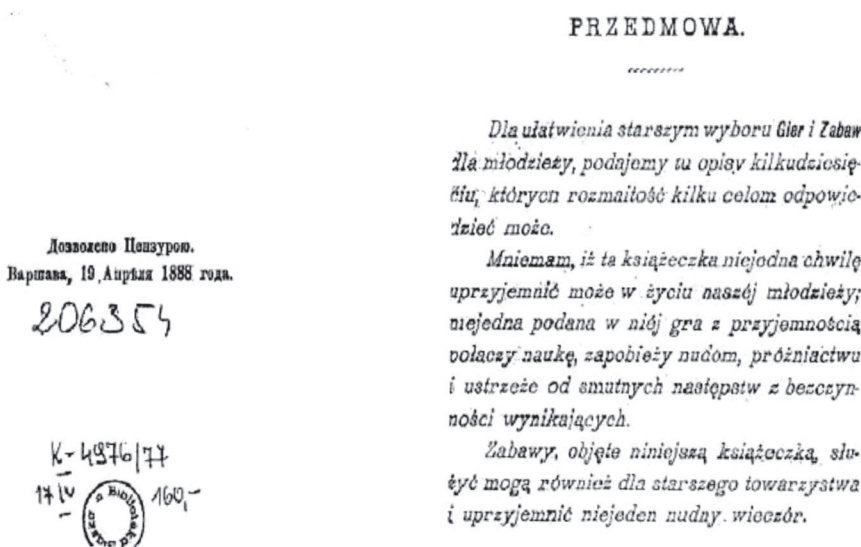
Podobnie, jak poprzednio, chodzi się do osoby do osoby i mówi: „Jestem papierkiem lub słomką, co pan lub pani ze mną zrobi?” Po danej odpowiedzi idzie się dalej, tak jak w bukacie. Potem papierek lub słomkę daje się komuś z towarzystwa.

Być kołowrotkiem.

Po wystąpieniu na *środek* mówi się: „Jestem kołowrotkiem. Wtedy ktoś z towarzystwa, przechodząc, trąca stojącego, ten uderzony obłacza się, następnie druga, trzecia i t. p. osoba z przeciwnej strony lub z boku, czyni toż samo, co pierwsza, a kołowrotek obowiązany wszystkim zadość uczynić. Z wyobracaniem na wszystkie strony kończy się kara.

Ilustracja 4. Kary za fanty przy grach towarzyskich

Źródło: (*Gry i zabawy...*, 1889, s. 124–125).



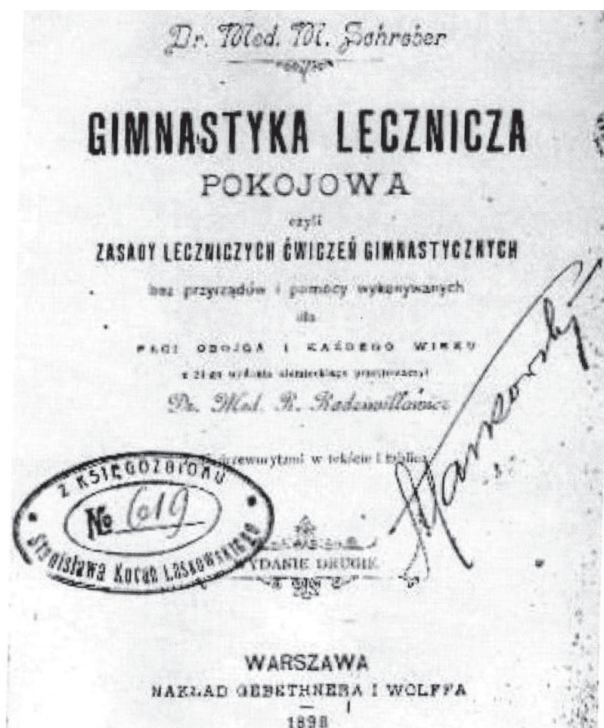
Ilustracja 5. Przedmowa do książki Gry i zabawy dla młodzieży wraz z opisem kar odbywanych za fanty

Źródło: (*Gry i zabawy...*, 1889).

Książka przeznaczona dla zabawy pełniła również funkcję patriotyczną. Cenne były wydania J. Chociszewskiego w czasie, gdy gry o charakterze edukacyjno-patriotycznym były objęte cenzurą, a same mu wydawcy wytaczano procesy. Zwykła zabawa stanowiła element walki o polskość.

Gry i zabawy gimnastyczne – druki należące do tej grupy, oprócz praktycznego zastosowania mającego na celu rozwój fizyczny młodego człowieka, uczyły współpracy w grupie, zasad zdrowego współzawodnictwa i zacieśniały więzi społeczne. Autorem imponującej liczby książek o tej tematyce był Edmund Cenar (m.in. *Ćwiczenia rzędowe : musztra : podręcznik do nauki gimnastyki w szkołach i Tow. Sokolich*, 1896; *Ćwiczenia maczugami*, 1894; *Gry gimnastyczne młodzieży szkolnej : gry, walki, mocowania, zapasy, zawody, igrzyska i korowody*, 1891). Był pionierem wychowania fizycznego w okresie zaborów, redaktorem „Przewodnika Gimnastycznego” wydawanego w Krakowie i we Lwowie. Większość prac publikował w wydawnictwie Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie. W tej samej oficynie podobne prace wydawał Antoni Durski (m.in. *Gimnastyka dziewcząt i kobiet : ćwiczenia na przyrządach ze 100 ilustracjami*, z 1898 r.; *Ćwiczenia praktyczne na poręczy; Szkolny zarys nauki gimnastyki szkolnej i towarzyskiej z tablicami litograficznymi*, z 1886 r.). M. Chudziak napisał książkę pt. *Krótką nauką pływania* (1899) z 12 rycinami, wydaną u Karola Miarki. Autorami sporej części badanych druków byli specjaliści zajmujący się zawodowo i naukowo gimnastyką. Moritz Kloss opracował *Domową gimnastykę dla płci żeńskiej z 27 drzeworytami* (1859), a profesor Edward Madejski *Naukę gimnastyki szkolnej* (1890). Doktor medycyny Moritz Schreber jest autorem *Gimnastyki leczniczej pokojowej, czyli zasad leczniczych ćwiczeń gimnastycznych, dla płci obojga i każdego wieku* (1898) (ilustracja 6). Książka zawiera 1 tablicę i 45 drzeworytów przykładowych ćwiczeń, a na język polski przetłumaczył ją doktor medycyny Rafał Radziwiłłowicz.

Zagadki, łamigłówki, rebusy – były traktowane nie tylko jako rozrywka, na pierwszy plan wysuwały się cele edukacyjne. Poprzez zabawy słowne, łamigłówki, szarady nauczano geografii, arytmetyki i geometrii. Treści, jakie przedstawiano, wywodziły się zarówno z kultury ludowej, jak i prac naukowych. F. Froebel tworzył głównie łamigłówki geograficzne, takie jak: *Łamigłówka Europy* (1877), *Łamigłówka wielkiej mapy Europy w wykwintnem pudełku [Azji, Afryki, Ameryki, Australii, Planiglobu, Królestwa Polskiego, rozdzielona podług guberni, taż sama mapa rozdzielona podług powiatów Rossyji]*. J. Chociszewski opracował *Łamigłówkę dla dzieci* (1870) z rozwiązaniami w kopercie i 120 rycinami. M. Chudziak (1877) wydał książkę pt. *Zgadnij! Zagadki*,



Ilustracja 6. Strona tytułowa książki *Gimnastyka lecznicza pokojowa*
 Źródło: (Schreber, 1898, s. tytułowa).

szarady, rebusy i obrazki cieniowe. Józef Chmielowski przygotował *Zagadki, zgłóskówki, łamigłówki, rebusy dla grzecznych dzieci* (1878); inspiracją dla niego była kultura ludowa i związane z nią tradycje. *Zagadki arytmetyczne z 64 obrazkami w chromo litograficznej oprawie* wydał Artur Oppman (1897). Łamigłówki, zagadki, rebusy były publikowane jako odrębne utwory, czasami zaś stanowiły część danej pozycji. L. Teodorowicz w *Książce do czytania* (1888), oprócz podań, baśni, legend i historii świętych, zamieścił szarady, łamigłówki i rebusy. Miały one na celu urozmaicenie jego pracy i przyciągnięcie większego grona czytelników. W zbiorze pt. *2000 wierszy, 100 zagadek i 30 melodii* (1875) J. Schmettau, nauczyciel szkoły ćwiczeń w Seminarium Nauczycielskim, przedstawił kilkadziesiąt zagadek z rozwiązaniami na końcu książki oraz wiersze (bez autora). Książka zawiera spis treści oraz nuty do zamieszczonych piosenek. Omawiana grupa stanowi dla badaczy bogate źródło informacji o ówczesnej kulturze obyczajowej i folklorze dziecięcym.

Zabawki z obrazkami i wierszykami to najmniej liczna grupa gier. Najmłodsze dzieci długo pozostawały poza uwagą pisarzy, dopiero rozwijający się ruch pedagogiczny i badania psychologów sprawiły, że skupiono na nich zainteresowania. Wtedy zaczęły pojawiać się książki-zabawki. W 1851 r. w wydawnictwie Merzbacha opublikowano *Bazar zabawek dla dzieci* w formie 6 arkuszy, z tablicami litograficznymi i 10 zabawkami, wraz ze sposobem ich urządzenia. Edycja Orgelbranda *Bawmy się w żołnierzy* (1869) zawierała 9 obrazków z wierszykami i figury żołnierzyków. F. Froebel opracował *Szkołę czytania* (1889), w której zamieścił ruchome abecadło z tablicami do zsuwania liter. Jako swojego odbiorcę uznał dziecko w wieku od 4 lat. Wydawnictwo Arcta publikowało książki w formie parawaników, np. *Gospodarstwo domowe* (1893), *Parawanik obrazkowy z 60 tabliczkami naklejonymi na tekturki, do układania i ustawiania* (1893). Jedną z ciekawszych form była książeczka w kształcie bębena (1895) z 13 kolorowymi obrazkami i pięknymi wierszykami. Tematyka tych prac nawiązuje do domu i jego otoczenia. Ważna była forma przyciągająca uwagę dzieci i jakby mimochodem niosąca proste treści edukacyjne.

Nauki obyczajności

Nauki obyczajności, czyli powinszowania, imionniki, listowniki, kształtowały polskie obyczaje i kulturę. W sposób czytelny przekazywano w nich wzory zachowań i polską tradycję, a ich celem była edukacja obyczajowa i towarzyska. Grupa tych druków nie była liczna. W czasach zaborów pełniły bardzo ważną funkcję, dotyczącą kształtowania świadomości narodowej.

Powinszowanie to życzenie, gratulacja; list, kartka, telegram z życzeniami, gratulacjami (Sierotwiński, 1989, s. 870). Sztambuch lub imionnik, jako rodzaj albumu, książki-pamiątnika, służył do wpisywania przyjaznych życzeń, wierszy lub sentencji i był charakterystycznym elementem obyczajowości dziewiętnastowiecznej, ważnym składnikiem kultury uczuciowej, jednym z przejawów kultu pamiątek osobistych i rodzinnych oraz salonowej kultury towarzyskiej (Szymczak, 1978–1981, s. 513). Listownik to zbiór listów na różne okoliczności i tematy, stanowiących wzór dla piszących, a także podręcznik pisania listów, będący dziś istotnym źródłem dla historyków kultury, obyczajowości i języka (Szymczak, 1978–1981, s. 258). R. Waksmund, pisząc o powinszowaniach wydawanych w postaci obszernych zbiorów, zwanych wiązkami lub bukietami, uznawał je za utwory okolicznościowe przeznaczone do

deklamacji z okazji różnych uroczystości rodzinnych (Waksmund, 1986, s. 22). Imionniki określał jako księgi pamięci i przyjaźni. Wpisujący był kimś z rodziny, przyjacielem. Sam sztambuch istniał zaś jako: antologia wierszy okolicznościowych, księga przyjaźni, najczęściej z lat szkolnych i studiów właściciela, rodzaj dziennika intymnego, kronika rodzinna, kalendarium wydarzeń rodzinnych, listownik lub kolekcja autografów wybitnych osób (Waksmund, 1986, s. 21).

Funkcja użyteczności w tego typu publikacjach jest szczególnie istotna, dotyczy bowiem: poszanowania i podtrzymywania piśmienniczych tradycji, kultury obyczaju; zacieśniania więzi rodzinnych, przyjacielskich; nauki pisania z zachowaniem wszelkich prawideł języka i stylu; umiejętności przelewania swoich myśli na papier. Bardzo wyraziście w tych gatunkach ujawnia się funkcja emotywna. Zarówno piszący, jak i czytający uzewnętrzniają swoje uczucia i emocje (radość, smutek, tęsknotę, miłość itp.). Adresat jest jasno określony: „dla małych dzieci”, „dla dzieci i dorosłych”, „dla grzecznych dzieciaków”, „do użytku młodzieży”, co pomaga rodzicom dokonać trafnego wyboru. Przedmowa lub wstęp, napisane przez autora, przybierają postać reklamy albo osobistego polecenia. Kierowane są do rodziców, jeśli to oni mieliby być inicjatorami czytania, lub bezpośrednio do dzieci i młodzieży, często w formie „nauczki” (Waksmund, 1986, s. 21). Teksty imionnikowe i powinszowania to przede wszystkim utwory o charakterze okazjonalnym i użytkowym. Do ówczesnej tradycji należało ofiarowywanie dzieciom imionników z okazji chrzcina, a wpisy miały na celu kształtowanie ideału młodego Polaka, co nadawało im charakter dydaktyczny. Zbiory powinszowań porządkowano, dzieląc je na poszczególne grupy umożliwiające jak najszybsze dotarcie do odpowiedniego tekstu, a więc ze względu na adresata (dedykowane matce, ojcu, księdzu, dziatkom, przyjaciółom, wujowi, ciotce itd.) lub ze względu na okoliczności (imienin, urodzin, nowego roku, Bożego Narodzenia, zaślubin itd.). Były aprobowane przez ówczesnych pedagogów, niektóre jednak budziły wątpliwości i miały charakter wręcz niepedagogiczny (Waksmund, 1986, s. 27).

Nauki obyczajności obejmują 21,9% druków. Podzielono je na trzy grupy: powinszowania – 56,52%; powinszowania z imionnikami – 15,94%; listowniki – 27,53%. Nie znaleziono druków będących zbiorami zawierającymi jedynie wpisy do imionników, stanowią one zawsze dodatek do powinszowań lub sporadycznie do listowników. Imionniki były zwykle księgami domowymi, rękopiśmiennymi.

Powinszowania to najliczniejsza grupa wśród nauk obyczajności, zawierająca grupę utworów będących bogatym źródłem informacji o zwyczajach, kulturze, tradycji, wzorach osobowych młodego człowieka.

J. Chociszewski jest autorem książek: *Bukiet powinszowań dla dzieci i młodzieży, zawierający powinszowania wierszem na Boże Narodzenie, Nowy Rok, na Imieniny, Urodziny itd., z dodatkiem listów prozą* (1882) oraz *Zbiór toastów i przemówień do wygłaszania podczas zebrań towarzyskich, jubileuszów, wieczornic, obiadów, zaręczyn, wesół, chrzcin, imienin itp. uroczystości domowych z uwzględnieniem wili Bożego Narodzenia, Nowego Roku, Wielkanocy itd.* (1900). Ta ostatnia niesie skierowaną do młodzieży pochwałę nauki języka polskiego: „Niech żyją Ci Polacy i te Polki, którzy uczą dzieci polskiego czytania” (Chociszewski, 1900, s. 170), a także kieruje „słowo do Ślązaków” mających czerpać z tego utworu wspomnienia zwyczajów, ojczyste pamiątki i pamięć narodową, aby w myśl słów Mickiewicza: „choć jedną chwilę tak górnice przeżyli, jak nasi przodkowie niegdyś całe życie” (Chociszewski, 1900, s. 190). J. Chmielowski opracował *Zbiór najnowszych powinszowań dla małych dzieci, jako też i dorosłych, służyć mogące na imieniny, urodziny, nowy rok itp., dla rodziców, dziadków, babek, opiekunów, chrzestnych ojców, wujaszków, nauczycieli, przyjaciół, dobrodziejów itd.* (1860, 1868). Bardzo wyraźnie rysuje się tu rola tytułu, który dokładnie określa adresata, jak i okoliczności, dla których przeznaczono dane powinszowanie. Książką, która w tej grupie zyskała największą liczbę wydań, jest *Nowy zbiór powinszowań do użytku młodzieży na dzień uroczyste imienin, do użytku osób dorosłych, na dzień zaślubin, jako też do wpisywania w albumy itp.* Opublikowano ją w Warszawie u Gebethnera i Wolffa (1879, 1883, 1894), u Stanisława Niemiry (1888) i u Rubieniowskiego (1898). Oprócz klasycznych zbiorów powinszowań ukazywały się dzieła, w których powinszowania stanowiły dodatek. Jakub Elsenberg dołączył *Powinszowania* do wydanego u Bernarda Lessmana zbioru *Wybór bajek i powinszowań do użytku młodzieży oraz Małe rozrywki. Powieści moralne. Opowiadania historyczne. Życiorysy sławnych ludzi, listy, anegdoty, ciekawe bajki, i powinszowania* (1852). Autor ten wraz z Klementyną z Tańskich Hoffmanową opracował też książkę pt. *Rozrywki małe dla dzieci zawierające : Powieści moralne, opowiadania historyczne, życiorysy niektórych sławnych ludzi, listy, anegdoty, ciekawe bajki i powinszowania* (1852). Właśnie ta pozycja stanowiła podstawę dalszych jego prac mających na celu powiększenie zebranego materiału oraz przygotowanie kolejnych edycji. Józef Smoliński jest autorem *Zbioru powinszowań pojedynczych, zbiorowych i w obrazkach dramatycznych* (1896), zawierającego dodatkowo inscenizację.

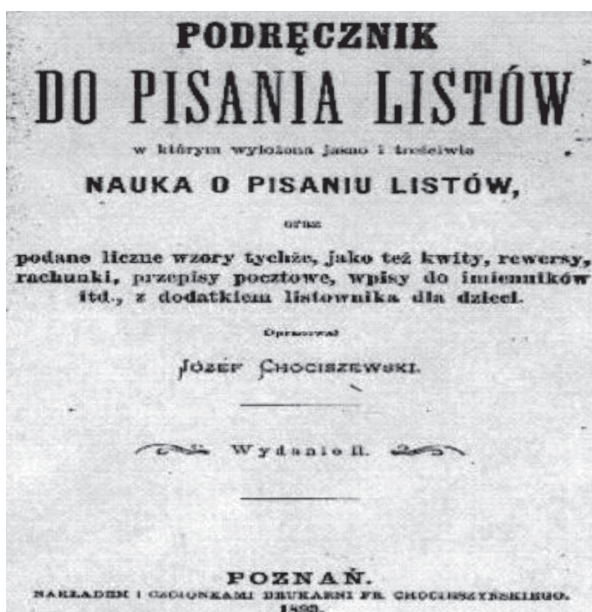
Charakterystyczny dla powinszowań był tytuł, rozbudowany i dokładnie przekazujący treść utworu. Poza nielicznymi przypadkami

powinszowania pozbawione były ilustracji. Układ był przejrzysty i czytelny, z przedmową i spisem treści, podziałem na rozdziały według dwóch kryteriów – ze względu na adresata oraz okoliczności. Zazwyczaj wydawano je w formatach 8° lub 16°, w jednym przypadku w 32°. W powinszowaniach wydanych samodzielnie liczba stron nie przekracza 100, część została opublikowana w formie broszur (mniej niż 40 stron). Popularność i potrzebę tworzenia tych druków potwierdza przede wszystkim fakt ich wielokrotnego wznawiania. Po powinszowania sięgali zarówno dorośli, jak i dzieci, stanowiły one płaszczyznę wielopokoleniowego dialogu i przekazu kulturowego. O ich bogactwie świadczy różnorodność zarówno pod względem form literackich, jak i historycznego podłoża – często jako wzory wykorzystywano korespondencję wybitnych postaci.

Imionniki, ze względu na ich osobisty charakter, nie były wydawane jako samodzielne dzieła. Darowane dzieciom w dniu chrztu, stanowiły rodzinną pamiątkę, rodzaj rodzinnego reliktu, przechowywanego dla dalszych pokoleń, funkcjonowały więc w obiegu rodzinnym i towarzyskim. Istniała jednak potrzeba korzystania z wzorów wierszy do imionnika, stąd bardzo często publikowano ich zbiory, antologie, dołączając też powinszowania. Wiele imionników miało charakter literacki, ich autorzy czerpali przykłady z dzieł uznanych pisarzy. Józef Bentkowski opracował *Gratulant kompletny, skarbczyk dla dzieci i dorosłych zawierający powinszowania na wszelkie przygody rodzeństwa, nauczycieli, przyjaciół i dobrodziejów itd. jako też wiersze do imionników* (1868, 1873). Izydor Poeche wydał u Józefa Jakubowskiego w Nowym Sączu *Obfity zbiór powinszowań wierszem i prozą, na wszelkie uroczystości familijne z przydaniem wierszy do pamiętników, imionników i wiazarków* (1900). Twórcami podobnych zbiorów byli Wacław Różycki (1857) i W.S. Siewicz (1880). *Zbiór dobranych powinszowań wierszem i prozą dla dzieci i dorosłych na wszelkie przygody i sposobności życia ułożony. Zawierając powinszowania na Nowy Rok, imieniny, urodziny, Boże Narodzenie i inne różne sposobności, jako też wierszopisy do imionników dla kochanków, dalej życzenia weselne, toasty itd.* to książka przeznaczona zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych. Podane przykłady potwierdzają, że imionniki funkcjonują też jako: wpisy, pamiętniki, wiersze, wierszopisy. Autorzy poszukiwali materiału, sięgając do skarbnic rodzinnych, podobnych opracowań, sztambuchów sławnych poetów. Typowy dla tej grupy utworów jest brak ilustracji. Tekst opatrzony jest zwykle przedmową, spisem treści i przypisami informującymi o autorstwie danego wpisu (w przypadku, gdy autor był znany).

Listowniki – „Pisanie listów było jeszcze w połowie wieku częścią szkolnej edukacji w języku polskim; wzory takie przynosiły najczęściej »książki do czytania«. Później, gdy w szkołach zabrakło polskich tekstów, do pisania listów jako skutecznego środka kultywowania rodzimego języka nawiązywały redakcje gazet polskich, organizując w tym celu konkursy i nagradzając wypowiedzi” (Heska-Kwaśniewicz, Socha, 1998, s. 135). Przykładem nagrody za uzyskanie wyróżnienia w takim konkursie jest utwór *Dziatkom polskim ku nauce i rozrywce, nagroda od redakcyi „Przyjaciela rodzinnego” w Mikołowie za napisanie listu w języku polskim, na konkurs dla dzieci polskich w kwietniu 1896*, wydany nakładem Wydawnictwa Dzieł Ludowych Karola Miarki.

Najpłodniejszym autorem listowników był J. Chociszewski. Opracował on następujące zbiory: *Mały listownik dla dzieci uczących się pisania listów z dodatkiem powinszowań* (1867); *Listownik dla młodzieży zawierający wzory listów z dodatkiem powinszowań, lamigłówek, wierszyków, powiastek i nauki grzeczności dla młodzieży* (1900); *Podręcznik do pisania listów, w którym wyłożona jasno i treściwie nauka o pisaniu listów oraz podane liczne wzory tychże, jako też kwity, rewery, rachunki, przepisy pocztowe, wpisy do imienników itd., z dodatkiem listownika dla dzieci* (1887, 1893) (ilustracja 7).



Ilustracja 7. Strona tytułowa *Podręcznika do pisania listów...*

Źródło: (Chociszewski, 1893).

Jest to jedyny w swoim rodzaju podręcznik, poprzedzony wstępem pt. *Słówko o ważności Listów* w formie pouczenia: „Bierz się zatem młodzieńcze, ochoczo do nauki pisania listów, pracuj pięknie, nie zrażaj się trudnościami, a także twoje listy będą z czasem piękne i doskonałe, czego Ci życzę z całego serca. J. Chociszewski” (1983, przedmowa). W dalszej części autor zamieszcza rozdział pt. *Krótką nauką o pisaniu listów* (ilustracja 8). Ponadto – co niekonwencjonalne w tego typu publikacjach – używa autentycznych listów jako wzorów, opatruje je przypisami, w których, oprócz danych o autorze źródła, wymienia również jego cnoty i zalety (ilustracja 9). Podobny w formie listownik: *Sekretarz dla młodzieży obojga płci : nauka praktycznego pisania listów z dołączeniem powinszowań Nowego Roku, urodzin, imienin itd.* opracował Alfred Magy. Innowacją było dwujęzyczne, polskie i francuskie wydanie. Listowniki, oprócz pisania listów o charakterze osobistym, uczyły również trudnej sztuki prowadzenia korespondencji formalnej.



Ilustracja 8. Podręcznik do pisania listów... J. Chociszewskiego, rozdział pt. *Krótką nauką o pisaniu listów*

Źródło: (Chociszewski, 1893, s. 7).



Ilustracja 9. Podręcznik do pisania listów... J. Chociszewskiego – *List z powinszowaniem imienin matce* autorstwa Krzysztofa Szmidy

Źródło: (Chociszewski, 1893, s. 42–43).

Mikołaj Bugno, dyrektor Szkoły Głównej w Rzeszowie, jest autorem listownika *Sekretarz najnowszy podręczny, czyli wzory listów w różnych przedmiotach, oraz podań, cesji, kwitów, świadectw, testamentów, kontraktów, tytułacji itd.* (1862, 1872). I. Poeche opracował *Najnowszy sekretarz Polski, niezbędny podręcznik dla piszących listy, obejmujący ogólne pouczenia i prawidła oraz 200 wzorów korespondencji we wszelkich codziennych stosunkach i potrzebach życia dla wszystkich bez różnicy płci, wieku i stanu* (1896). Książki, w których uczono pisać pięknie i wyraźnie, co stanowiło podstawę korespondencji, to np. *Stylistyka czyli nauka obejmująca prawidła dobrego pisania do użytku młodzieży szkolnej* (1884) Karola Madejskiego czy *Wprawy w piękne pisanie czyli wzory kaligraficznego pisania z objaśnieniami i radami dla uczących i uczących się* (1890) Konrada Rózyckiego.

Powtarzalne, typowe elementy tego gatunku to: rozbudowany tytuł rozwiewający wątpliwości dotyczące zawartości treściowej i adresata; przedmowa, której przesłanie skierowane do uczniów odnosi się do tego, by wyrosli oni na dobrych i uczciwych ludzi; jasny i przejrzysty układ treści. Cechą charakterystyczną jest też brak ilustracji w tekście (pojawily się tylko w trzech utworach). Listowniki najczęściej wydawano w formatach 8° i 16°, jedną pozycję w 4° i dwie w 32°. Liczba stron zazwyczaj nie przekraczała 100. Zbiory łączące różne gatunki liczyły nawet 300 stron.

Czytania domowe

Czytania domowe to drugi pod względem wielkości dział książki użytkowej dla dzieci i młodzieży. Intencją tych zbiorów było dostarczenie literatury stanowiącej podstawę domowej inicjacji czytelniczej. M. Zając traktuje inicjację czytelniczą jako pojęcie kluczowe dla zrozumienia mechanizmów czytelniczych najmłodszych (Zając, 2000, s. 26). J. Papuzińska uważa, że jest to rozumienie pewnych układów kulturowych, za pośrednictwem których dziecko wchodzi w kontakt z literaturą (Papuzińska, 1981, s. 26). Badaczka twierdzi, iż główny temat literatury dla dzieci najmłodszych stanowi rodzina. Zmienia się jedynie sposób przedstawiania dorosłych i dzieci oraz stosunki ich łączące. W wierszykach i powiastkach zachodzi relacja między pouczającym i pouczanym. Dziecko błądzi, popełnia wykroczenia, a rodzice przestrzegają, udzielają wskazówek, wymierzają nagrody i kary (Papuzińska, 1975, s. 134). Bardzo ważny jest tu sam proces komunikacji czytelniczej, w którym miernikiem wartości literatury jest jej „narodowość”. Dziecko musiało łączyć upodobania adekwatne do jego wieku z narzuconymi mu przez dorosłych powinnościami: „dobrego dziecka”, „pilnego ucznia”, „małego Polaka” (Waksmund, 1986, s. 37). Janusz Kostecki wyróżnia kilka sytuacji związanych z czytaniem, a wśród nich sytuację głośnego, wspólnego czytelnictwa w domu rodzinnym, będącego przedłużeniem tradycyjnego bajania o szarej godzinie. W sytuacji tej, według autora, uczestniczyła młodzież od 11. do 20. roku życia. Była to sytuacja czytelnictwa w czasie wolnym, o słabym nacisku instytucjonalnym, oparta na księgozbiorach domowych lub prywatnych (Kostecki, 1978, s. 100–125). J. Cieślowski proponuje podział literatury dziecięcej na literaturę dla dzieci młodszych i starszych, ze względu na miejsce odbioru książki przez tych najmłodszych w kręgu rodzinnym, w domu jako miejscu wielozmysłowego kontaktu z najbliższym otoczeniem (Cieślowski,

1985a, s. 51). Pamiętajmy, że to właśnie wiek XIX przynosi, w liczbie nieproporcjonalnej do czasów współczesnych, porady dla czytających i wskazówki, jak organizować lektury domowe. Stanisław Jachowicz zalecał rodzicom, aby czytali dziecku nie więcej niż jeden wiersz dziennie, następnie wspólnie go analizowali i nakazywali jego naukę na pamięć (Papuzińska, 1975, s. 6–7).

Czytania domowe stanowią swoisty zbiór różnych gatunków literatury dziecięcej. Są to: anegdota, powiastki, opowiadania, opowiadania moralne, rady, przestrogi, poradniki. J. Cieślowski wyróżnia: rozmowy, przestrogi, przechadzki, wieczory, szare godziny. W formie rozmów układano podręczniki do geografii, rozmówki wielojęzyczne, powiastki i obrazki do nauki przyrody i etnografii. Wieczory określały czas rozmów. Wieczory w pokoju dziadunia uwzględniały tematykę narodowej konspiracji. Szare godziny określały porę i atmosferę sposobną do opowiadań historycznych i bajek (Cieślowski, 1985a, s. 17–18). Ze względu na uwarunkowania historyczne obcowanie dziecka z książką odbywało się w sytuacji przymusu lekturowego – w szkole – oraz w przeciwstawnej, jeśli chodzi o program i jego treści – podczas edukacji domowej (Heska-Kwaśniewicz, Socha, 1998, s. 16).

Czytania domowe obejmują 29,04% ogółu książek zakwalifikowanych jako użytkowe. Druki wchodzące w ich skład podzielono na trzy typy, uwzględniając ich przeznaczenie: czytania dla zabawy, rozrywki, zawierające anegdota, figle, opowiadania, służące zarazem nauce i pożytkowi (35,89%); czytania moralne, zawierające rady, przestrogi, porady, opowiadania moralne, poradniki – obrazujące sposoby zachowania się (37,17%); czytania literackie, czyli antologie utworów do wspólnego czytania w kręgu rodzinnym (28,20%).

Podział ten najbardziej uwydatnia różnorodność tej literatury oraz pełnione przez nią funkcje. Dziecko będzie się bawić i uczyć jednocześnie, zdobędzie wiedzę na temat sposobu zachowania w różnych sytuacjach, poprzez wspólną lekturę zacieśni więzi rodzinne, pozna swoje korzenie, uformuje się jego świadomość narodowa i postawa patriotyczna.

W czytaniach dla zabawy, rozrywki i nauki podstawowym gatunkiem literackim jest powiastka. Cechuje ją wyrazista fabuła, jednoznaczność sądów i ocen oraz wartości. Zachowuje ona dystans w stosunku do bajki jako zmyślenia i abstrakcji. Ma na celu przekazanie morału, który jest jej najistotniejszym składnikiem, wyrażonym najczęściej w postaci rymowanej, ułatwiającej szybkie zapamiętanie (Waksmund, 1986, s. 41). Władysław Ludwik Anczyc opracował *Mały zbiorek ku zabawie i pożytkowi tych, którzy już gładko czytają* (1862), Franciszek Barański wydał u Wilhelma Zukerkandla w Złoczowie *Monologi dla młodzieży*

ku rozrywce i nauce (1897), Bunar napisał *60 najpiękniejszych bajek i powiastek dla zabawy i nauki grzecznych dzieci* (1861), a J. Chociński *Przyjaciela dzieci dla pouczenia i rozrywki dzieci, młodzieży i starszych osób* (1868).

Charakterystyczny dla wszystkich tych utworów jest tytuł, podkreślający ich podstawowy cel: zabawę i naukę. Autorzy w sposób nieskomplikowany i z humorem opowiadali swoim czytelnikom o wszelkiego rodzaju przygodach, które mogą ich spotkać. Zofia Kaplińska w *Rozrywkach na dni świąteczne, dla dzieci małych i dorastających* (1853) zamieszcza następujące rozdziały: *Do dzieci, Nowy Rok, Sen i Śmierć, Przypowieść, Trzy króle, Słońce i Księżyc. Przypowieść, Wielkanoc, Śnieg. Przypowieść, Imieniny Stasia, Brylant i kamień*. Bardzo mało tu prawdziwej rozrywki, a niewspółmiernie dużo dydaktyzmu dotyczącego: religii, obyczajów i moralności, posłuszeństwa, wstrzemięźliwości oraz podstawowych prawd kierujących życiem człowieka. Książkę opatrzone rysunkami, które miały na celu podkreślenie morału. Czasami przewinienia małych bohaterów były nieadekwatne do wymierzanych kar i konsekwencji danego czynu. W niektórych, na szczęście nielicznych, książkach ilustracje przedstawiały nawet „mogiłki dzieci” (Waksmund, 1986, s. 45). Miały one rzekomo wzmocnić siłę oddziaływania morału.

Popularnością cieszyły się książki dla panienek. Maria Liske i Tekla Neyeau są autorkami publikacji *Dla dziewczątek. Książka praktycznej pracy, ćwiczeń i zabaw, dla pouczenia od 6 do 15 roku życia* (1873). K. z Tańskich Hoffmanowa opracowała *Encyklopedię doręczną czyli zbiór ciekawych wiadomości dla panien*; śmierć autorki uniemożliwiła dokończenie tego dzieła. Formę powiastki, anegdoty odnajdujemy również w dramatach dziecięcych, których początki sięgają doby oświecenia. Treści moralne nie pojawiają się tutaj w gotowych formułach i sentencjach, lecz w zdarzeniach akcji współtworzonej przez małych aktorów. Były to utwory przeznaczone do inscenizacji w kręgu rodzinnym. Na gruncie polskim nurt ten zapoczątkowała wspomniana już K. z Tańskich Hoffmanowa, publikując własne utwory dramatyczne w wydawanym przez siebie periodyku „Rozrywki dla Dzieci”; pierwszym z nich był *Obiad u Babci* (1838). Pisarze-pedagodzy szybko podchwycili ten nurt, traktując go jako eksperyment wychowawczy (Szymanowski, 1858, s. 50–51).

Czytania moralne obejmowały wiele gatunków literackich: rady, opowiadania moralne ku przestrodze i poradniki zachowania się. Pierwsze poradniki zaczęto wydawać w XIX w. Są to publikacje zawierające praktyczne wskazówki działania w jakiejś dziedzinie życia, poparte niezbędną wiedzą. Szczególnie silne zapotrzebowanie na poradnictwo

dotyczyło takich dziedzin życia, jak: obyczajność, moda i sztuka kulinarna (Przeclawska, 1978, s. 170–171). Cechą wyróżniającą jest tu poważny, mentorski sposób przekazywania treści. W tytułach nie znajdujemy już zwrotów mówiących o zabawie czy rozrywce. Zastąpiły je zwroty typu: przestrogi, rady, grzechy, obowiązki, nauki, zdania moralne, prawdy, poradniki. To sygnał, że książka ma przede wszystkim formować, nie bawić. Całą grupę utworów w tym dziale stanowią rady, poradniki i przestrogi dla panien bądź młodzieńców. Martin Anais opracował *Uwagi młodym paniom poświęcone* (1855), Agnieszka Buflę z Wilczewskich – *Rady dla moich uczennic* (1852), a Elias Jourdain – *Godziny rozmyślań, czyli Rady i przestrogi dla dziewcząt* (1860) oraz *Godziny rozmyślań, czyli Rady i przestrogi dla młodzieńców* (1860). Inne tego typu prace to: *Sekrety dla dorastającego młodzieńca; Przestrogi i rady dla dorastającego młodzieńca* (1876; 1877), a także *Źródła, czyli Rady dla młodzieńca jak ma kształcić swój umysł* (1866) autorstwa ks. Augusta Gratry'ego.

Wszystkie wymienione utwory były tłumaczone z języka francuskiego. Powodem takiego stanu rzeczy było kierowanie się polskiej myśli pedagogicznej w stronę systemu francuskiego, preferującego łagodny system perswazji, będącego przeciwieństwem niemieckiej metody, opartej na zakazach i nakazach. W tytule publikacji następował bezpośredni zwrot do czytelnika (panny, dziewczycy, młodzieńca), niektóre były opatrzone ilustracjami przedstawiającymi młodzieńca lub pannę w określonej sytuacji (przy fortepianie, na koniu itp.). XIX wiek w sposób jednoznaczny i wyrazisty definiował rolę kobiety i mężczyzny, stąd w poradnikach wymieniano z góry ustalone zasady i czynności, określające to, co przystoi kobiecie i mężczyźnie.

Rady i przestrogi skierowane do dzieci miały na celu przekazywanie innego rodzaju treści. W 1875 r. nakładem Karola Wilda wydano *Rad (kilka) i przestróg dla małych dzieci ze świata zwierzęcego*. W 1895 r. – *Naukę dobrego sprawowania się dla wszystkich dzieci*. Kilkakrotnie wznawiano wydawaną u M. i S. Orgelbrandów książkę *Grzechy i cnoty w trzydziestu powiastkach opowiedziane dzieciom 8–10 letnim* (1868; 1870; 1880), ozdobioną 5 kolorowymi obrazkami, w przekładzie z francuskiego. Tytuły powiastek to m.in.: *Lenistwo, Litość, Pycha, Prawość, Skąpstwo, Porządek, Kłamstwo, Sztuka dochowania tajemnicy* (Estreicher, 1987, t. 9, s. 227). Podobne treści porusza książka Z. Kaplińskiej *Grzeczne dziecię, czyli pierwsze zasady obyczajnego zachowania się w domu, za domem, przy wstawaniu ze snu, przy stole, w kościele, w towarzystwie, na przechadzce, względem rodziców, nauczycieli, osób sędziwych i dostojnych. Z dodaniem rad macierzyń-*

skich w różnych okolicznościach życia oraz powieści moralnych. *Po polsku i po francuzku* (1840; 1845; 1857; 1862), wydana w Warszawie, nakładem H. Merzbacha. Poradnik ten uczy podstaw codziennego życia w rodzinie i społeczeństwie. Autorami tego typu publikacji dla młodzieży byli też: Józef Dudziński, Edward Kainko, ks. Walenty, Wanda Reichsteinowa z Szymanowskich. J. Chociszewski opracował poradnik *Nauka życia i obyczajów w bajkach, powiastkach i przypowieściach* (1894). Utwór opatrzone przypisami mającymi na celu ustalenie etymologii poszczególnych przysłów. Z wydanych zbiorów przysłów i zdań moralnych należy wymienić: *Przysłowia i zdania moralne, dowcipne lub użyteczne, alfabetycznie ułożone* (1851) oraz *Starodawne przysłowia dla ochronek* (1863). (ilustracja 10).

Tylko jedna z odnalezionych publikacji dotyczyła prowadzenia domu i sztuki kulinarnej – *Szczęście domowe, dokładna nauka o gospodarstwie domowym oraz poradnik kucharski, napisany dla matek i córek stanu średniego, dla mieszczan, rzemieślników, robotników, włościan* (1882). Sam tytuł książki wskazuje jako adresata określoną warstwę społeczną.

412829
I

k-76/14599
23 11 90



PRZYSŁOWIA' OBYCZAJOWE.

Dziecko, śpisz, a dziadek z trzeciej wsi już idzie.

Ty śpisz, a ptaszki Panu Bogu dawno już śpiewają

Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje.

Nie rano-s wstał, niebędziesz miał.

Rannego wstania, wczesnego zasiania nikt nie za-
łował.

Kto długo lega, tegi chleb odbiega.

Trzeba niedospać, kto chce chleba dostać.

Rano wstawszy trzeba robić, bo inaczej tak zebyś leżał

Wilk leżąc nie utyje.

Kto nie rychło przychodzi, sam sobie szkodzi

Kto ma pańskie wyspanie, ten ma żebracze śnia-
danie.

Kto z Bogiem zacznie, uczyni bacznie.

Kto w Boga wierzy, z tym Bóg rano i przy wie-
czery.

Ilustracja 10. Przysłowia obyczajowe

Źródło: (*Starodawne przysłowia...*, 1863).

Kształtowanie się nowego społeczeństwa prowadziło do zmiany stylu życia, którego trzeba się było nauczyć. Sięgano przy tym do tradycji wzorów inteligenckich ugruntowanych w polskiej kulturze. Wśród nauk

o cnocie wymienić można utwory J.M. Fringsa: *Rozmowy łatwe zastosowane do życia towarzyskiego młodych panien, dla użytku szkół panieńskich, w trzech językach: polskim, francuskim i niemieckim* (wydane we Lwowie, nakładem Jana Milikowskiego, w tłumaczeniu Jana Juliana Szczepańskiego: 1839; 1847 wyd. 2–3: 1851; 1855; 1865) oraz *Rozmowy łatwe, dla młodych panien, dla użytku szkół panieńskich, w czterech językach: polskim, rossyjskim, francuskim i niemieckim* (wydane w Wilnie u Rubena Rafałowicza: 1851; 1858). Były to poradniki konwersacji służące do nauki prostych zwrotów w czterech językach używanych w towarzystwie. Sam wydawca, R. Rafałowicz pisał w przedmowie:

Rozmowy Fringsa upowszechnione we wszystkich oświeceniowych krajach Europy, poczęto uważać za niezbędną pomoc naukową. Wprowadzenie tych rozmów do tutejszych zakładów wychowania, szczególnie płci żeńskiej, było przeto najpożądanym, ale pierwotne wydanie berlińskie miało tę niedogodność, że ograniczało się tylko dwoma językami tj. francuskim i niemieckim. Dołączenie więc jeszcze ich przekładu na język rossyjski i polski stało się nieuchronnem. [...] Wydawca pochlebia sobie, że ucząca się młodzież odnosząc z tych Rozmów rzeczywistą korzyść i czyniąc widoczne w mówieniu obcemi językami postępy wynagrodzi go uprzejmym wspomnieniem. (Frings, 1858)

Czytania literackie obejmują książki czytane w kręgu rodzinnym. Ze względu na funkcję przekazu można zaliczyć je do grupy książek użytkowych. Wspólną cechą tych pozycji jest tytuł odzwierciedlający sytuację i czas czytania, np.: czytania wieczorne, zimowe czytania, opowiadania matki, pamiętnik babuni, wieczory z babunią, wieczory domowe, wieczory wróżki, rozmowy dziadka. Tytuł określa porę czytania oraz osobę, która czytała, opowiadała, rozmawiała. Funkcja użytkowa określana jest przez samą sytuację czytania, a zarazem celebrowania więzi rodzinnych.

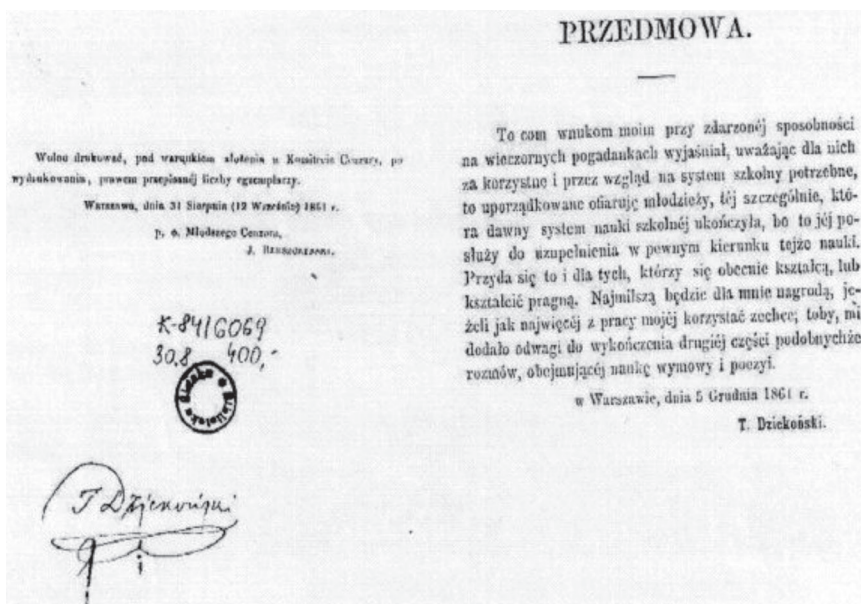
Charakterystyczny był podział ról: babcia opowiadała o domu, rodzinie, obyczajach, dziadek zaś głównie o historii rodu i ojczyzny. W tej grupie utworów przeważają antologie i zbiory. Władysław Bełza, autor prac pisanych „sercem”, z których wiele adresowanych jest dla dzieci i młodzieży (Kuliczkowska, 1975, s. 76), opracował *Złote literki. Nową książeczkę dla dzieci* (1872). *Bajarz stary dla drobnych dzieci* (1864) to zbiór bajek dla najmłodszych, przeznaczony do czytania dzieciom przez osoby starsze. R. Waksmund pisze, że pojawienie się *Bajarza...* spowodowało zainteresowanie się ówczesnych pedagogów bajką i zmia-

nę ich spojrzenia na fantastykę (Waxmund, 2000, s. 166). Utworami o podobnym charakterze są: *Opowiadania matki małym dzieciom* z 5 kolorowymi obrazkami oraz *Dar rodzicielski dla dobrych dzieci. Nowe powiastki* (1853) Jana Stachowicza z 6 kolorowymi litografiami.

Bardzo popularne były wieczory z babunią. Zapoczątkowała je w 1863 r. Władysława Izdebska z Rogozińskich, stała współpracowniczką czasopism dla młodzieży: „Przyjaciel Dzieci”, „Wieczory Rodzinne” i „Świat”. Jej najbardziej znana książka to *Wieczory z babunią. Powieści i opowiadania poświęcone dorastającej młodzieży*. Zbiór został podzielony na 12 części, na które składały się opowiadania, takie jak: *Do młodych siostr moich*, *Mikołaj Kopernik*, *Miłość synowska*, *Boża opieka*. Były to typowe dla pozytywizmu opowiadania historyczno-moralne, z fabułą stanowiącą kontynuację z góry założonej tezy wychowawczej, np. że lenistwo i złe wychowanie prowadzą do upadku i nędzy. Innym utworem tej autorki jest *Pamiętnik babuni. Dzieło poświęcone dorastającej młodzieży* (1875), z ryciną Wojciecha Gersona, wybitą w litografii Maksymiliana Fajansa. Felicja Szymanowska opracowała *Książeczkę babuni. Małe powiastki dla dzieci od lat 4 do 7* (1889).

Narratorem czytań domowych był także dziadek. Tomasz Dziekoński jest autorem *Rozmów dziadka z wnukami* (1862), wydanych nakładem Gebethnera i Wolffa, drukiem Jaworskiego, opatrzonych przedmową skierowaną do wnuków (ilustracja 11) i spisem treści, który pokazuje różnorodność tematów poruszonych w książce: od potrzeby kształcenia rozsądku po spirytyzm i mitologię. Inni twórcy różnego rodzaju wieczorów to m.in.: J. Chociszewski, Henryk Conscience, Teresa Dymidowiczowa z Wrońskich, Paulina Krakowowa z Radziejowskich, Julian Grosse.

Elementy typowe dla wszystkich czytań domowych to: przekaz literacki, czyli powiastka, anegdota, opowiadanie, rozmowa, pamiętnik; wpisana w strukturę utworu pora czytań; określenie w tytule narratora i adresatów; poprzedzenie książki przedmową skierowaną bezpośrednio do młodego czytelnika lub do jego rodziców, którzy byli najczęściej inicjatorami czytania. Bohater utworów był pracowity, uczciwy, oszczędny, skromny i wierzący w Boga. Wychodził zwycięsko z różnego rodzaju opresji, a za swą wytrwałość w dążeniu do dobra otrzymywał nagrodę w postaci np. szczęśliwego małżeństwa bądź majątku. Wysoko stawiano wartości wspólnoty rodzinnej, sąsiedzkiej i narodowej oraz uniwersalne wartości: miłość, przyjaźń, szczerść, prawdomówność, wrażliwość na krzywdę ludzką (Heska-Kwaśniewicz, Socha, 1998, s. 18). Typowa dla wszystkich czytań domowych była dbałość o formę wydania, zawierały one wiele ilustracji i zdobień.



Ilustracja 11. *Rozmowy dziadka z wnukami. Przedmowa*

Źródło: (Dziekoński, 1862).

Nasuwa się kilka wniosków końcowych. Książka użytkowa dla dzieci i młodzieży pełniła wiele ważnych funkcji: przekazywała wiedzę, gruntowała wiarę, uczyła wzorów poprawnego zachowania, dostarczała zbiorów tekstów dla wspólnej lektury. Poprzez to kształtowała wspólnotę narodową zintegrowaną wspólnymi wartościami i symbolami kultury. Dzieciom w środowiskach chłopskich i rzemieślniczych przekazywała wzory zachowań inteligentnych (system wartości, podstawy etykiety, obyczajność, tradycje, np. teatr amatorski, ruch śpiewaczy, wzory retoryczne i epistolograficzne) uznane za ogólnonarodowe. Niestety, nadmierny dydaktyzm spowodował, że tylko nieliczne dzieła przemawiają do dzisiejszego czytelnika. Literatura tego czasu jest z nim nierozzerwalnie związana, obrazuje ówczesne wartości, wzory i metody wychowawcze, obyczaj szkolny i rodzinny, „historię dzieciństwa” doby pozytywizmu.

Literatura

- [1] Birkenmajer, A., Kocowski, B., Trzynadłowski, J. (red). (1973). *Encyklopedia wiedzy o książce*. Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

- [2] Chociszewski, J. (1893). *Podręcznik do pisania listów, w którym wyłożona jasno i treściwie nauka o pisaniu listów oraz podane liczne wzory tychże, jako też kwity, rewery, rachunki, przepisy pocztowe, wpisy do imienników itd., z dodatkiem listownika dla dzieci*. Poznań: Dziennik Poznański.
- [3] Chociszewski, J. (1900). *Zbiór toastów i przemówień do wygłaszania podczas zebrań towarzyskich, jubileuszów, wieczornic, obiadów, zaręczyn, wesół, chrzcin, imienin itp. uroczystości domowych z uwzględnieniem wili Bożego Narodzenia, Nowego Roku. Wielkanocy*. M. Bytom: Katolik.
- [4] Chudziak, M. (1898). *Gry i zabawy na wolnym powietrzu*. Mikołów: Nakł. i druk K. Miarka.
- [5] Chudziak, M. (188[9]). *Zabawy zimą*. Mikołów: Nakł. i druk K. Miarka.
- [6] Cieślukowski, J. (1985a). *Literatura osobna*. Warszawa: Nasza Księgarnia.
- [7] Cieślukowski, J. (1985b). *Wielka zabawa. Folklor dziecięcy. Wyobrażenia dziecka. Wiersze dla dzieci*. Warszawa: Ossolineum.
- [8] Dunin, J. (1991). *Książeczki dla grzecznych i niegrzecznych dzieci*. Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- [9] Dziekoński, T. (1862). *Rozmowy dziadka z wnukami*. Warszawa: Nakł. Gebethner i Wolff, druk. J. Jaworski. (B. ŚL.).
- [10] Estreicher, K. (1976). *Bibliografia polska XIX stulecia* (t. 11). Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- [11] Estreicher, K. (jun.) (1970). *Bibliografia polska XIX stulecia* (t. 9). Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- [12] Estreicher, K. (jun.) (1987). *Bibliografia polska XIX stulecia* (t. 14). Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- [13] Frings, J.M. (1858). *Rozmowy łatwe, dla młodych panien, dla użytku szkół panińskich, w czterech językach: polskim, rosyjskim, francuskim i niemieckim*. J. Szczepański (przekład). Wilno: Nakł. Księgarni R. Rafałowicza.
- [14] Gondek, E. (1996). Edycje książek literackich dla dzieci z pierwszej połowy XIX wieku, wydane w oficynach śląskich w granicach Prus. W: K. Heska-Kwaśniewicz, I. Socha (red.), *Młody czytelnik w świecie książki, biblioteki i informacji* (s. 4–250). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- [15] *Gry i zabawy dla młodzieży wraz z opisem kar odbywanych za fanty*. (1889). Warszawa: Nakł. F. Hösicke. Strona tytułowa. (B. ŚL.).
- [16] Hazard, P. (1963). *Książki, dzieci i dorośli*. I. Słońska (przekład). Warszawa: Nasza Księgarnia.
- [17] Kaniowska-Lewańska, I. (1973). *Literatura dla dzieci i młodzieży do roku 1864. Zarys rozwoju. Wybór materiałów*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.

- [18] Kostecki, J. (1978). Charakterystyka wybranych społecznych sytuacji komunikacji czytelniczych w polskiej kulturze drugiej połowy XIX wieku. *Pamiętnik Literacki*, z. 69/4, s. 99–138.
- [19] Krzyżanowski, J. (red.). (1984). *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*. T. 1–2. Warszawa: PWN.
- [20] Kuliczowska, K. (1975). *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1864–1918*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- [21] Oppman, A. (Or-Ot) (1897). *Ilustrowane zagadki arytmetyczne w obrazkach i wierszykach*. Warszawa. 4°, k. 6, 12 tabl., 64 rys., oprawa chromolitografowana, rub. 1.
- [22] Papużyńska, J. (1975). *Czytania domowe*. Warszawa: Nasza Księgarnia.
- [23] Papużyńska, J. (1981). *Inicjacje literackie: problemy pierwszych kontaktów dziecka z książką*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- [24] Przeclawska, A. (1978). *Literatura dla dzieci i młodzieży w procesie wychowania*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- [25] Starodawne przysłowia dla ochronek. W: *Przysłowia obyczajowe*. (1863). Poznań: Nakł. J. Żupański. (B. ŚL.).
- [26] Schreber, I.M. (1898). *Gimnastyka lecznicza pokojowa, czyli zasady ćwiczeń gimnastycznych, bez przyrządów i pomocy wykonywanych dla płci obojga i każdego wieku*. R. Radziwiłłowicz (przekład). Warszawa: Nakł. Gebethner i Wolff.
- [27] Sierotwiński, S. (oprac.). (1989). *Słownik terminów literackich* (wyd. 4). Wrocław: Ossolineum.
- [28] Socha, I. (1998). Piśmiennictwo dla dzieci na Śląsku w XIX w. W kręgu obiegu wysokiego, literatury popularnonaukowej folkloru. W: K. Heska-Kwaśniewicz, I. Socha (red.), *Książka dla dziecka wczoraj dziś i jutro* (s. 9–28). Katowice: Uniwersytet Śląski.
- [29] Socha, I. (2001). *Przykładne, użyteczne i zabawne. O polskich książkach dla młodego odbiorcy na Śląsku w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- [30] Szymanowski, W. (1858). *Wielka gra z geografii Królestwa Polskiego*. Warszawa: Druk. J. Jaworski.
- [31] Szymczak, M. (red.). (1978–1981). *Słownik języka polskiego*. Warszawa: PWN.
- [32] Waksmund, R. (1986). *Literatura pokoju dzieciennego*. Warszawa: Nasza Księgarnia.
- [33] Waksmund, R. (2000). *Od literatury dla dzieci do literatury dziecięcej (tematy, gatunki, konteksty)*. Wrocław: Uniwersytet Wrocławski.

- [34] Zając, M. (2000). *Promocja książki dziecięcej: podręcznik akademicki*. Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.

Izabella Szafranalias-Szafrńska

School and Extracurricular Activity Complex in Świętochłowiec

e-mail: iza081@gmail.com

Functional Books for Children and Youth in the Second Half of the 19th Century

Abstract: The purpose of this article is to describe the phenomenon of utility books for children and youth in the second half of the 19th century, based on *Bibliografia polska XIX stulecia* by Karol Estreicher. Twenty five tomes were reviewed, with the relevant materials divided into three sections: “games and plays”, “teaching good behaviour”, “home readings”. Each section was further divided typologically, allowing for a thorough analysis of editions and determining elements that were typical, repeatable or unconventional in form and content. The kind of function the genre fulfilled was determined, along with the form in which it was published and the ideas it conveyed. The dynamics of publishing production development of these publications over the relevant 50 years was analysed, covering both the phenomenon as a whole and individual genres. Statistical problems of publishers and printing of-fices and the changes in format and artwork were also presented.

Keywords: Book. Children. Literature. Utility books. Youth